



Nasza Matka



Nr 05 (151) maj 2019 (rok 14)

Miesięcznik Parafii Matki Boskiej Częstochowskiej w Śmitłowicach

Najświętsza Maryja Panna Królowa Polski główna Patronka Polski

3 maja



Tytuł Matki Bożej jako Królowej narodu polskiego sięga drugiej połowy XVI wieku. Grzegorz z Sambora, renesansowy poeta, nazywa Maryję Królową Polski i Polaków. Teologiczne uzasadnienie tytułu "Królowej" pojawi się w XVII wieku po zwycięstwie odniesionym nad Szwedami i cudownej obronie Jasnej Góry, które przypisywano wstawiennictwu Maryi.

Wyrazicielem tego przekonania Polaków stał się król Jan Kazimierz, który 1 kwietnia 1656 roku w katedrze lwowskiej przed cudownym obrazem Matki Bożej Łaskawej obrał Maryję za Królową swoich państw, a Królestwo Polskie polecił jej szczególnej obronie. W czasie podniesienia król zszedł z tronu, złożył berło i koronę, i padł na kolana przed wielkim ołtarzem. Zaczynając swoją modlitwę od słów: "Wielka Boga-Człowieka Matko, Najświętsza Dziewico", ogłosił Matkę Bożą szczególną Patronką Królestwa Polskiego. Przyrzekł szerzyć Jej cześć, ślubował wystarać się u Stolicy Apostolskiej o pozwolenie na obchodzenie Jej święta jako Królowej Korony Polskiej, zając się losem ciemniejących pańszczyzną chłopów i zaprowadzić w kraju sprawiedliwość społeczną. Po Mszy świętej, w czasie której król przyjął również Komunię świętą z rąk nuncjusza papieskiego, przy wystawionym Najświętszym Sakramencie odśpiewano Litanię do Najświętszej Maryi Panny, a przedstawiciel papieża odśpiewał trzykrotnie, entuzjastycznie powtórzony przez wszystkich obecnych nowe wezwanie: "Królowo Korony Polskiej, módl się za nami".
.>>>

SŁOWO BOŻE

(J 13, 29 - 38)

Po wyjściu Judasza z wieczerzania Jezus powiedział: «Syn Człowieczy został teraz uwielbiony, a w Nim został Bóg uwielbiony. Jeżeli Bóg został w Nim otoczony chwałą, to i Bóg Go otoczy chwałą w sobie samym, i to zaraz Go chwałą otoczy. Dzieci, jeszcze krótko jestem z wami. Będziecie Mnie szukać, ale jak to Żydom powiedziałem, tak i teraz wam mówię, dokąd Ja idę, wy pójść nie możecie. Daję wam przykazanie nowe, abyście się wzajemnie miłowali tak, jak Ja was umiłowalem; żebyście i wy tak się miłowali wzajemnie. Po tym wszyscy poznają, żeście uczniami moimi, jeśli będziecie się wzajemnie miłowali».

Warto dodać, że Jan Kazimierz nie był pierwszym, który oddał swoje państwo w szczególną opiekę Bożej Matki. W roku 1512 gubernator hiszpański ogłosił Matkę Bożą szczególną Patronką Florydy. W roku 1638 król francuski, Ludwik XIII, osobiście i uroczystie ogłosił Matkę Bożą Wniebowziętą Patronką Francji, a Jej święto 15 sierpnia ustanowił świętem narodowym.

Choć ślubowanie Jana Kazimierza odbyło się przed obrazem Matki Bożej Łaskawej we Lwowie, to jednak szybko przyjęło się przekonanie, że najlepszym typem obrazu Królowej Polski jest obraz Pani Częstochowskiej. Koronacja obrazu papieskimi koronami 8 września 1717 roku ugruntowała przekonanie o królewskości Maryi. Była to pierwsza koronacja wizerunku Matki Bożej, która odbyła się poza Rzymem.

Niestety śluby króla Jana Kazimierza nie zostały od razu spełnione. Dopiero po odzyskaniu przez Polskę niepodległości w 1918 r. Episkopat Polski zwrócił się do Stolicy Apostolskiej o wprowadzenie święta dla Polski pod wezwaniem "Królowej Polski". Papież Benedykt XV chętnie przychylił się do tej prośby (1920). Biskupi umyślnie zaproponowali Ojcu świętemu dzień 3 maja, aby podkreślić nierozwalną łączność tego święta z Sejmem Czteroletnim, a zwłaszcza z uchwaloną 3 maja 1791 roku pierwszą Konstytucją polską.

Dnia 31 października 1943 roku papież Pius XII dokonał poświęcenia całej rodziny ludzkiej Niepokalanemu Sercu Maryi. Zachęcił równocześnie, aby aktu oddania się dopełniły wszystkie chrześcijańskie narody. Episkopat Polski uchwalił, że w niedzielę 7 lipca 1946 roku aktu poświęcenia dokonają wszystkie katolickie rodziny polskie; 15 sierpnia - wszystkie diecezje, a 8 września - cały naród polski. Na Jasnej Górze zebrało się ok. miliona pątników z całej Polski. W imieniu całego narodu i Episkopatu Polski akt ślubów odczytał uroczystie kardynał August Hlond.

Wcześniej, zaraz po wojnie w roku 1945, Episkopat Polski pod przewodnictwem kardynała Augusta Hlonda odnowił na Jasnej Górze akt poświęcenia się i oddania Bożej Matce. Ponowił też złożone przez króla Jana Kazimierza śluby. W uroczystości tej brała udział milionowa rzesza wiernych. W przygotowaniu do tysięcznej rocznicy chrztu Polski (966-1966), w czasie uroczystej "Wielkiej Nowenny", na apel prymasa Polski, kardynała Stefana Wyszyńskiego, cała Polska ponownie oddała się pod opiekę Najświętszej Maryi, Dziewicy-Wspomożycielki. 26 sierpnia 1956 roku Episkopat Polski dokonał aktu odnowienia ślubów jas-

nogórskich, które przed trzystu laty złożył król Jan Kazimierz. Prymas Polski był wtedy w więzieniu. Symbolizował go pusty tron i wiązanka biało-czerwonych kwiatów. Po sumie pontyfikalnej odczytano ułożony przez prymasa akt odnowienia ślubów narodu. W odróżnieniu od ślubowań międzywojennych, akt ślubowania dotyczył bolączek narodu, które uznał za szczególnie niebezpieczne dla jego chrześcijańskiego życia. 5 maja 1957 r. wszystkie diecezje i parafie oddały się pod opiekę Maryi. Finałem Wielkiej Nowenny było oddanie się w święte niewolnictwo całego narodu polskiego, diecezji, parafii, rodzin i każdego z osobna (w roku 1965), tak aby Maryja mogła rozporządzać swoimi czcicielami dowolnie ku ich większemu uświęceniu, dla chwały Bożej i dla królestwa Chrystusowego na ziemi.

Dnia 3 maja 1966 roku prymas Polski, kardynał Stefan Wyszyński, w obecności Episkopatu Polski i tysięcznych rzesz oddał w macierzyńską niewolę Maryi, za wolność Kościoła, rozpoczynające się nowe tysiąclecie Polski.

W 1962 r. Jan XXIII ogłosił Maryję Królowę Polski główną patronką kraju i niebieską Opiekunką naszego narodu.

Naród polski od wieków wyjątkowo czcił Maryję jako swoją Matkę i Królową. Bolesław Chrobry miał wystawić w Sandomierzu kościół pod wezwaniem Matki Bożej. Władysław Herman, uleczony cudownie, jak twierdził, przez Matkę Bożą, ku Jej czci wystawił okazałą świątynię w Krakowie "na Piasku". Król Zygmunt I Stary przy katedrze krakowskiej wystawił ku czci Najświętszej Maryi Panny kaplicę (zwaną Zygmuntofską), która jest zaliczana do pereł architektury renesansu. Bolesław Wstydliwy wprowadził zwyczaj odprawiania Rorat w Awencie. Jan Sobieski jako zawołanie do boju pod Wiedniem dał wojskom imię Maryi. Na tę pamiątkę papież bł. Innocenty XI ustanowił święto Imienia Maryi (obchodzone do dziś 12 września w rocznicę wiktory wiedeńskiej). Maryja była także Patronką polskiego rycerstwa. Stefan Czarniecki przed każdą bitwą odmawiał Zdrowaś Maryja. Tadeusz Kościuszko swoją szablę poświęcił w kościele Matki Bożej Loretańskiej w Krakowie. Na palcu hetmana Stanisława Żółkiewskiego w czasie badania grobu znaleziono po wielu latach pierścień z napisem: Mancipium Mariae (własność Maryi). Bardzo często także mieszczanie zdobili swoje kamienice wizerunkami Matki Bożej, by mieć w Niej obronę. Figury i obrazy ustawiano na murach obronnych, jak to jeszcze dzisiaj można oglądać w Barbakanie Krakowskim.

>>>

Pod figurą Matki Bożej Niepokalanej, która stała we Lwowie nad Bramą Krakowską, był napis: Haec praeside tutus (pod Jej opieką bezpieczny). Bardzo wiele przydrożnych kapliczek poświęcano Maryi. Święto Zwiastowania lud polski nazywał Matką Bożą Wiosenną; na nabożeństwach majowych wypełniał kościoły; Matkę Bożą Wniebowziętą nazywał Zielną, bo niósł wtedy do poświęcenia dożynkowe wieńce ziela; siewy rozpoczynał z Matką Bożą Siewną (Narodzenie Matki Bożej obchodzone 8 września). W wigilie, poprzedzające święta Matki Bożej - pościł. Na piersiach noszono szkaplerz lub medalik Matki Bożej. Pieśni religijnych ku czci Matki Bożej nie ma tyle żaden naród w świecie, co naród polski.

Także polscy święci uznawali Maryję za swą szczególną Opiekunkę. Św. Wojciech uratowany jako dziecko z ciężkiej choroby za przyczyną Matki Bożej został ofiarowany na służbę Panu Bogu. Znana jest legenda o św. Jacku (+ 1257), jak wynosząc z Kijowa Najświętszy Sakrament przed Tatarami usłyszał głos z figury: "Jacku, zabierasz Syna, a zostawiasz Matkę?". Figurę tę pokazują dzisiaj w kościele dominikanów w Krakowie. Ze śpiewem na ustach Salve Regina zginęli z rąk Tatarów bł. Sadok i jego 48 towarzyszy (1260). Bł. Władysław z Gielniowa napisał Godzinki o Niepokalanym Poczęciu i kilka pieśni ku czci Matki Bożej. Św. Szymon z Lipnicy miał według podania umieścić w swojej celi napis: "Mieszkańcze tej celi, pamiętaj, byś zawsze był czcicielem Maryi". W grobie św. Kazimierza znaleziono kartkę z własnoręcznie przez niego napisanym hymnem nieznanego autora Omni die dic Mariae (Każdego dnia sław Maryję). Św.

Stanisław Kostka, zapytany z nagłą, czy kocha Matkę Bożą, zawołał: "Wszak to Matka moja!". Chętnie o Niej mówił, Ona to zjawiła mu się w Wiedniu, dała mu na ręce Dziecię Boże i uzdrowiła go cudownie. Jego śmierć poznano po tym, że nie uśmiechnął się, kiedy wetknęto mu w ręce obrazek Matki Bożej. Uprosił sobie u Matki Bożej, że przeszedł do nieba z ziemi w samą Jej uroczystość (15 sierpnia 1568 r.), podobnie jak św. Jacek (15 sierpnia 1257 r.).

Na terenie Polski znajduje się kilkadziesiąt dużych i znanych sanktuariów maryjnych. Bardzo często Maryi poświęcano utwory literackie. Jako pierwszy utwór w języku polskim podaje się hymn Bogarodzica, napisany według większej części krytyków w wieku XIII, a według niektórych wywodzący się nawet z czasów św. Wojciecha. Od wieku XIV pojawiają się także w muzyce polskiej tłumaczenia sekwencji, hymnów i innych utworów gregoriańskich, liturgicznych. Powstają pierwsze pieśni w języku polskim. Od wieku XV pojawia się w Polsce muzyka wielogłosowa (polifonia). Od tego też wieku znamy kompozytorów, którzy pisali utwory ku czci Matki Bożej. Najdawniejsze polskie wizerunki Matki Bożej spotykamy już od wieku XI (Ewangeliarz Emmeriański, Ewangeliarz Pułtusi i Sakramentarium Tynieckie; figury i płaskorzeźby w kościołach romańskich). Największym i szczytowym arcydziełem rzeźby poświęconym Maryi jest ołtarz Wita Stwosza z lat 1477-1489, wykonany dla głównego ołtarza kościoła Mariackiego w Krakowie, zatytułowany Zaśnięcie Matki Bożej. Jest to arcydzieło na miarę światową, należące do unikalnych. W wielu polskich miastach istnieją kościoły zwane mariackimi - a więc poświęcone w sposób szczególny Maryi.

Święci znani i nieznani

Święty Pankracy, męczennik

12 maja

Zachowało się niewiele wiadomości o św. Pankracym, ale dobrze udokumentowany jest jego wczesny kult. W opisach męczeństwa można spotkać informację, że jako sierota miał przybyć ze swoim wujem Dionizym z Frygii do Rzymu, gdzie obaj przyjęli chrzest z rąk papieża św. Marcelina. W innym życiorysie czytamy, że urodził się w 286 (lub 290) roku we frygijskiej Synnadzie, w znakomitej rodzinie. Matka, Cyriada, zmarła zaraz po wydaniu syna na świat. Ojciec, Kleoniusz, przez wiele lat był poważany przez cesarza

Dioklecjana. Kiedy jednak przyjął chrześcijaństwo, zginął śmiercią męczeńską - Pankracy miał wówczas 8 lat. Wszystkie hagiografie zgadzają się, że Pankracy z wujem zamieszkał w Rzymie (prawdopodobnie na wzgórzu Celilius).

Korzystając z majątku pozostawionego mu przez ojca, Pankracy zaangażował się w pomoc prześladowanym chrześcijanom. Wkrótce sam został wydany. Kiedy odmówił oddania czci bożkom, poniósł śmierć na arenie przez ścięcie mieczem w 304 r.

Strona Żywego Różańca

Intencje Papieskie 2019

Maj 2019

Intencja ewangelizacyjna: za Kościół w Afryce

Aby Kościół w Afryce, przez zaangażowanie swoich wiernych, stał się zaczynem jedności dla swoich członków oraz znakiem nadziei dla całego kontynentu.

Miał wtedy prawdopodobnie zaledwie 14 lat. Umierając, miał głośno wzywać imienia Jezus. Jego ciało rzucono psom na pożarcie, ale rzymianka Ottavilla ukryła jego szczątki, a następnie ze czcią pochowała. Nad jego grobem papież Symmach (+ 514) wybudował bazylikę (w bazylice św. Pankracego za Murami znajduje się relikwiarz głowy Świętego). Kult św. Pankracego szybko dotarł do Anglii i Hiszpanii. Jego relikwie miały znajdować się także w katedrze wawelskiej. Św. Pankracy uważany jest

za stróża przysięg i mściciela krzywo-przysięstwa. Patron dzieci (zwłaszcza przystępujących do I Komunii św.), opiekun rycerstwa, przyzywany podczas wiosennych przymrozków.

W ikonografii św. Pankracy przedstawiany jest jako młodzieniec w bogatej tunice z płaszczem, czasami jako żołnierz Chrystusa. Jego atrybutami są: miecz, palma męczeńska, serce, włócznia.



INTERCJE MSZALNE

Maj 2019

| | | | |
|-----------------------------------------|------------------------------------------------------------------------|-----------------------------------------|-----------------------------------------------|
| Sroda 18 ⁰⁰ | 1 maja | Czwartek 18 ⁰⁰ | 16 maja |
| Czwartek 18 ⁰⁰ | 2 maja | Piątek 18 ⁰⁰ | 17 maja R. Grygierek |
| Piątek 18 ⁰⁰ | 3 maja | Sobota 18 ⁰⁰ | 18 maja R. Brzozowski |
| Królowej Polski | | Niedziela 18 ⁰⁰ | 19 maja |
| 8 ⁰⁰ | | 5 Wielkanocna 8 ⁰⁰ | |
| 10 ⁰⁰ | | | |
| 14 ³⁰ | | | |
| Sobota 18 ⁰⁰ | 4 maja ku czci św. Floriana w int. Strażaków i ich rodzin | 10 ⁰⁰ | R. Bubala |
| | | 14 ³⁰ | |
| Niedziela 3 Wielkanocna | 5 maja | Poniedziałek 18 ⁰⁰ | 20 maja |
| 8 ⁰⁰ | | | |
| 10 ⁰⁰ | I Komunii św. | Wtorek 18 ⁰⁰ | 21 maja R. Ciszewska |
| 14 ³⁰ | | Środa 16 ³⁰ | 22 maja R. Uciecha |
| Poniedziałek 18 ⁰⁰ | 6 maja | 18 ⁰⁰ | Za + ks. Prob. Piotra Jarząbka w rocz. śm. |
| Wtorek 18 ⁰⁰ | 7 maja | Czwartek 18 ⁰⁰ | 23 maja R. Kalisz |
| Środa 18 ⁰⁰ | 8 maja | Piątek 18 ⁰⁰ | 24 maja R. Kawka |
| Czwartek 18 ⁰⁰ | 9 maja | Sobota 16 ⁰⁰ | 25 maja R. Ciwiś |
| Piątek 18 ⁰⁰ | 10 maja | 18 ⁰⁰ | R. Rzepiak |
| Sobota 14 ⁰⁰ | 11 maja R. Kołodziej | Niedziela 8 ⁰⁰ | 26 maja |
| 18 ⁰⁰ | | 10 ⁰⁰ | 6 Wielkanocna R. Kuś |
| Niedziela 4 Wielkanocna | 12 maja | 14 ³⁰ | chrzest .Piwowarczyk R. Fojt |
| 8 ⁰⁰ | | Poniedziałek 18 ⁰⁰ | 27 maja |
| 10 ⁰⁰ | I rocznica Komunii św. | Wtorek 18 ⁰⁰ | 28 maja R. Gierlotka |
| 14 ³⁰ | | Środa 18 ⁰⁰ | 29 maja |
| Poniedziałek 18 ⁰⁰ | 13 maja Fatimska | | |
| Wtorek 18 ⁰⁰ | 14 maja | Czwartek 18 ⁰⁰ | 30 maja R. Baluch |
| Środa 18 ⁰⁰ | 15 maja | | |

HARMONOGRAM SPRZĄTANIA KOŚCIOŁA

Maj 2019 - Sierpień 2019

| | |
|--------------------------------|---------------------------------------------------------------|
| sobota 4 maj 2019 | Rodzice dzieci przystępujących do I komunii świętej |
| sobota 11 maj 2019 | Rodzice dzieci obchodzących rocznicę I komunii świętej |
| sobota 25 maj 2019 | Polok Anna |
| | Świerczyńska Małgorzata |
| | Kęska Rozalia |
| sobota 8 czerwiec 2019 | Michalska Krystyna |
| | Majowska Dorota |
| | Kamińska Gabriela |
| sobota 22 czerwiec 2019 | Krenczyk Irena |
| | Pawelczyk Pelagia |
| | Fojt Barbara |
| sobota 6 lipiec 2019 | Sylwia Lebek |
| | Marek Lebek |
| | Agnieszka Zbroja |
| sobota 20 lipiec 2019 | Krzepina Ryszarda |
| | Suchanek Marzanna |
| | Bubała Celina |
| sobota 3 sierpień 2019 | Jarosław Pisarski |
| | Rozmus Sabina |
| | Kędzia Irena |
| sobota 17 sierpień 2019 | Polok Anna |
| | Świerczyńska Małgorzata |
| | Kęska Rozalia |

**Jeżeli danej grupie podany termin nie odpowiada to proszę zamienić się między grupami we własnym zakresie
(pełny harmonogram obejmujący wszystkie grupy znajduje się w gablotce z ogłoszeniami parafialnymi)**

Kącik kulinarny: Kotlety jajeczno-pieczarkowe z dodatkiem sera

Składniki:

- 5 ugotowanych na twardo jajek
- 200 g pieczarek
- 1 cebula
- 100 g sera żółtego typu gouda
- 2 łyżki posiekanej natki pietruszki
- 1 surowe jajko
- sól, pieprz, gałka muszkatołowa mielona
- 3 łyżki bułki tartej

Nadzienie:

- 3 łyżki bułki tartej
- 3 łyżki pokruszonych płatków kukurydzianych

Sposób przygotowania:

Pieczarki obrać i zetrzeć na tarce na grubych oczkach, cebulę obrać i pokroić w drobna kostkę. Cebulę zeszklić na patelni a następnie dodać pieczarki, smażyć aż do odparowania wody, pozostawić do ostudzenia. Jajka obrać ze skorupki, razem z serem zetrzeć na tarce

na grubych oczkach. Dodać ostudzone pieczarki z cebulą, wbić jajko wymieszać z natką i bułką tartą. Masę doprawić do smaku tak, aby była lekko pikantna. Formować kotlety i obtaczać je w przygotowanej panierce, usmażyć z obu stron na złotobrazowy kolor. Podawać z ziemniaczkami i surówką.



gmb

Kącik humoru

Przyszli świadkowie Jehowy. Opowiadali o konieczności czynienia dobrych uczynków. Zapropnowałem im, żeby wynieśli śmieci Poszli obrażeni.

Jasiu wraca po szkole do domu. Mama pyta:

- Jasiu i jak tam w szkole?
- Dobrze, mamo
- A jak tam religia?
- No, pani nam opowiadała jak Mojżesz wyprowadzał lud wybrany z ziemi egipskiej.
- To powiedz, jak to było.
- Więc tak szli, szli, szli i doszli do Morza Czerwonego, Mojżesz wyciągnął telefon komórkowy, zadzwonił po ekipę budowlaną, ekipa wybudowała most, przeszli na drugą stronę i poszli dalej.
- Jasiu! Pani wam to powiedziała?!
- Mamo, jakbym powiedział to tak, jak pani opowiadała to nigdy byś w to nie uwierzyła.

Icek przychodzi do rabina.

- Rabbi, mam straszny problem z moją żoną, wszystkie pieniądze przepuszcza...
- To nie dawaj jej pieniędzy.
- Rabbi, tak będzie jeszcze gorzej, wtedy będzie cały dzień narzekać i lamentować...
- To dawaj jej tylko tyle pieniędzy, ile potrzebuje na codzienne sprawunki.
- Rabbi, ale wtedy ona wyda je na stroje, a dzieci głodne będą chodzić...
- To wiesz ty co, Icek? Przechrzcij się.

Żyd zaskoczony.

- I to pomoże?!
- Nie, ale będziesz zwracał głowę księdzu, nie mnie.

Biedny, samotny Żyd, mieszkający w kwaterunkowym mieszkaniu ze swoją niewidomą matką, w swoich codziennych modlitwach błagał Boga o poprawę swego losu. W końcu Bóg postanowił odpowiedzieć na jego modlitwy. Objawił się Żydowi i powiedział, że spełni jedno jego życzenie. Ten zamyślił się i powiedział:

- Boże, chciałbym, żeby moja matka zobaczyła, jak moja żona wiesza na szyi mojej córki wart dwadzieścia milionów dolarów brylantowy naszyjnik w czasie, gdy siedzimy w naszym Mercedesie 600 zaparkowanym obok basenu zaraz obok naszej rezydencji w Beverly Hills.
- Bóg (do siebie)
- Muszę się jeszcze od tych Żydów wiele nauczyć...

Umarł ateista. Staje przed świętym Piotrem i czeka na decyzję.

- Piekło - decyduje św. Piotr.
- Ale jak to piekło?
- No tak, piekło.
- Chcę rozmawiać z Panem Bogiem.
- Dobrze, zaraz wracam.
- Św. Piotr idzie do Boga i mówi.
- Umarł ateista, ja zdecydowałem, że idzie do piekła, a on chciał rozmawiać z Tobą.
- Teraz nie mam czasu, powiedz mu że mnie nie ma.

Papież Franciszek: "Stworzył nas jako nadzieję dla innych" (fragmenty) 13 maja 2017

„Wielki znak się ukazał na niebie: Niewiasta obleczona w słońce”: poświadcza widzący z Patmos w Apokalipsie (12, 1), zauważając, że miała porodzić syna. Następnie, w Ewangelii słyszeliśmy Jezusa mówiącego do ucznia: „Oto Matka twoja” (J 19, 26-27). Mamy Matkę! „Bardzo piękną Panią”, komentowali między sobą wizjonerzy z Fatimy wracając do domu, tego szczęśliwego dnia 13 maja przed stu laty. A wieczorem, Hiacynta nie mogła się powstrzymać i ujawniła tajemnicę swojej matce: „Dzisiaj widziałam Matkę Bożą”. Widzieli Matkę Niebieską. Śladem, którym podążały ich oczy, wznosiły się oczy wielu osób, które Jej jednak nie widziały. Dziewica Matka nie przyszła tutaj, abymy Ją widzieli: na to będziemy mieli całą wieczność, oczywiście jeśli pójdziemy do Nieba.

Ona jednak, przecuwając i przestrzegając nas przed groźbą piekła, do którego prowadzi – często proponowane i narzucone – życie bez Boga, bezczeszczące Boga w Jego stworzeniach, przyszła, aby nam przypomnieć o Bożym Świecie, które w nas mieszka i nas okrywa, bo jak słyszeliśmy w pierwszym czytaniu, „zostało porwane jej Dziecię do Boga” (Ap 12, 5). A zgodnie ze słowami Łucji, troje uprzywilejowanych znajdowało się wewnątrz światła Boga, promieniującego z Matki Bożej. Ogarnęła ich płaszczem światła, którym obdarzył ją Bóg. Zgodnie z przekonaniem i uczuciem wielu, jeśli nie wszystkich pielgrzymów, Fatima jest przede wszystkim tym płaszczem Świata, który nas okrywa, tutaj tak samo jak w każdym innym miejscu na Ziemi, kiedy uciekamy się pod opiekę Najświętszej Matki, aby ją prosić, jak uczy: *Salve Regina*, „Okaż nam Jezusa”.[...]

Mocni tą nadzieją, zebraliśmy się tutaj, aby podziękować za niezliczone błogosławieństwa, których Bóg udzielił w ciągu minionych stu lat spędzonych pod tym płaszczem Świata, którym Matka Boża, wychodząc z Portugalii bogatej w nadzieję, ogarnęła wszystkie krańce Ziemi. Jako wzory mamy przed oczyma świętych Franciszka Marto i świętą Hiacyntę, których Dziewica Maryja wprowadziła w ogromne morze Świata Boga, doprowadzając ich do wielbienia Go. Stąd wypływała dla nich moc, aby pokonywać przeciwności i cierpienia. Boża obecność stała się stałym elementem ich życia, jak wyraźnie przejawia

się to w usilnych modlitwach za grzeszników i stałym pragnieniu trwania przy Jezusie „ukrytym” w tabernakulum.

W swoich Wspomnieniach (III, n. 6), siostra Łucja oddała głos Hiacyntce, dopiero co obdarzonej wizją: „Czy nie widzisz dróg, ścieżek i pól, pełnych ludzi, którzy płaczą z głodu, bo nie mają nic do jedzenia. A Ojciec Święty modli się w kościele przed Niepokalanym Sercem Maryi, i razem z nim modli się bardzo dużo ludzi?”. Dziękuję wam bracia i siostry, że mi towarzyszyście! Nie mogłem tutaj nie przybyć, aby oddać cześć Maryi Pannie i Jej powierzyć Jej synów i córki. Pod Jej płaszczem nie zagubią się; z Jej ramion przyjdzie nadzieja i pokój, których potrzebują i o który błagam dla wszystkich moich braci w chrzcie i w człowieczeństwie, a zwłaszcza dla chorych i niepełnosprawnych, więźniów i bezrobotnych, ubogich i opuszczonych. Drodzy bracia, módlmy się do Boga, z nadzieją, że ludzie nas wysłuchają; i zwróćmy się do ludzi z pewnością, że Bóg spieszny nam na ratunek.

On nas stworzył rzeczywiście jako nadzieję dla innych, nadzieję realną i możliwą do spełnienia w zależności od stanu życia każdego. „Prosząc” i „wymagając” od każdego z nas wypełniania obowiązków swego stanu (*List siostry Łucji*, 28 lutego, 1943), Niebo uruchamia tutaj prawdziwą i w pełnym tego słowa znaczeniu mobilizację powszechną przeciwko tej obojętności, która oziębia nam serce i pogłębia naszą krótkowzroczność. Nie chcemy być poronioną nadzieją! Życie może przetrwać tylko dzięki hojności innego życia. „Jeżeli ziarno pszenicy wpadłszy w ziemię nie obumrze, zostanie tylko samo, ale jeżeli obumrze, przynosi plon obfity” (J 12, 24); powiedział to i uczynił Pan, który zawsze nas poprzedza. Kiedy przechodzimy przez krzyż, On już przeszedł przezeń wcześniej. W ten sposób wchodzimy na krzyż, aby znaleźć Jezusa; ale to On upokorzył się i zstąpił aż na krzyż, aby nas znaleźć i w nas pokonać mroki zła i doprowadzić nas z powrotem do Świata.

Pod opieką Maryi, jesteśmy w świecie „stróżami poranka”, którzy potrafią kontemplować prawdziwe oblicze Jezusa Zbawiciela, to oblicze, które jaśnieje w Wielkanoc, i odkryć młode i piękne oblicze Kościoła, który jaśnieje, gdy jest gościnnie, wolny, wierny, ubogi w środki i bogaty w miłość.

BIULETYN PARAFIALNY

RZYMSKOKATOLICKIEJ PARAFII p.w. M. B. Częstochowskiej

Redaktor Naczelny: Ks. Proboszcz Antoni Cebula

Redaktor Techniczny: Grzegorz Bubala

Adres redakcji: ul. Jesionowa 11, 43-190 Mikołów Śmitowice, tel.: (032) 226 14 65

E-mail: smilowice@katowice.opoka.org.pl

strona internetowa: www.parafia-smilowice.katowice.opoka.org.pl

(Pismo przeznaczone na wewnętrzny użytek parafii)